

Renata Świrgoń-Skok

KATEGORIE WIEKU W PRAWIE RZYMSKIM

I

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie zagadnień związanych z sytuacją demograficzną w starożytnym Rzymie i znaczeniem granic wiekowych w rzymskim prawie prywatnym oraz publicznym¹. Powyższą problematykę chciałabym omówić w następującej kolejności.

Rozpocznę od przybliżenia kwestii związanych z długością życia w antycznym Rzymie, w tym umieralnością według płci i wieku oraz pojęciem starości. Następnie scharakteryzuję granice wiekowe wyróżniane w źródłach jurydycznych prawa rzymskiego, bowiem osiągnięcie danego wieku rodziło daleko idące następstwa w postaci coraz większej aktywności w życiu społeczno-politycznym. Dlatego też w dalszej kolejności zaprezentuję znaczenie granic wiekowych w rzymskim prawie prywatnym oraz publicznym, a także kwestie związane z odpowiedzialnością za czyny bezprawne w prawie rzymskim.

W starożytnym Rzymie przeciętne trwanie życia, według W. Suder, wynosiło 25–30 lat, przy czym w świetle danych z Egiptu rzymskiego mężczyźni żyli nieco dłużej niż kobiety. Z kolei łańskie inskrypcje nagrobkowe wskazują wyraźnie na większą długowieczność kobiet, które częściej dożywały sędziwego wieku, z tym że wartość poznawcza epitafiów jest dość ograniczona i nie są one w pełni wiarygodne. Przyjmuje się, że przeciętnie mężczyźni żyli 26,5 lat, a kobiety 26,1 lat. Na ten dość krótki okres życia w antycznym Rzymie wpływał między innymi fakt dużej umieralności okołoporodowej kobiet; wskazują na to dane z epitafiów rzymskich i egipskich deklaracji spisowych. Wynikało to także z dużej śmiertelności noworodków, prawdopodobnie ponad 30–40% dzieci umierało przed osiągnięciem 1. roku życia, a prawie 50% przed ukończeniem 10. roku życia. Badacze tematu przyjmują, że tylko jeden noworodek na ośmioro

¹ Wykład habilitacyjny wygłoszony w dniu 15 maja 2012 roku przed Radą Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

dożywał do 60. roku życia. Około 33% ludności rzymskiej stanowiły osoby poniżej 15 lat, ponad 60% populacji było w wieku 15–59 lat, zaś 5–6% ogółu ludności stanowiły osoby w wieku 60 i więcej lat. Rzeczą zatem zaskakującą jest to, że w świetle rzymskich źródeł prawnych, literackich oraz medycznych próg starości wynosił 60 lat (istnieją wprawdzie nieliczne źródła literackie, w których starcami nazywano osoby 40- lub 50-letnie) i nie różni się w zasadzie od współczesnego ujęcia.

II

Przekroczenie określonej granicy wieku niosło ze sobą konkretne skutki prawne w postaci coraz większej aktywności w sferze prawa prywatnego i publicznego. Dlatego też granice wiekowe były przedmiotem zainteresowania zarówno prawników, jak i autorów tekstów nieprawnych. Jurysprudencja rzymska jako granice wiekowe mające znaczenie dla prawa wyróżniała wiek 3 lat, następnie 7 lat, dalej 12 i 14 lat i jako ostatnią granicę wieku 25 lat.

1. Jeśli chodzi o granicę **trzech lat**, to miała ona zastosowanie w rzymskim prawie rodzinnym, przepisach dotyczących żałoby oraz w prawie spadkowym. Według reskryptu cesarza Dioklecjana i Maksymiana z 294 roku, umieszczonego następnie w kodeksie justyniańskim (C.8,46(47),9), obowiązek alimentacyjny ojca wobec dziecka powstawał dopiero, gdy dziecko ukończyło trzy lata, ponieważ do upływu trzech lat to na matce spoczywał obowiązek utrzymania dziecka. Było to zgodne ze zwyczajami i poglądami Rzymian co do daty przejścia dziecka z karmienia piersią na pokarm stały.

Przekroczenie przez dziecko wieku 3 lat miało swoje znaczenie także w przepisach dotyczących żałoby. Ponieważ jeśli dziecko zmarło pomiędzy 1. a 3. rokiem życia, rodzina była prawnie zwolniona z okresu żałoby, miała zastosować jedynie jej krótszy okres (Frag. Vat. 321).

Znaczenie tej kategorii wiekowej w prawie spadkowym przejawiało się zaś w tym, że zarówno ojciec, jak i matka uzyskiwali możliwość dziedziczenia po współmałżonku na skutek posiadania, choćby już nieżyjącej dwójki dzieci, które zmarły, przeżywszy trzy lata. Takie osoby nie były traktowane jako *incapacitas*, czyli niezdolne do dziedziczenia (Reg. Ulp. 16,1a), zgodnie z ustawodawstwem Augusta.

2. Z kolei przekroczenie przez dziecko granicy wieku **siedmiu lat**, jak zgodnie podają prawnicy rzymscy, dawało ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Jest to bowiem wiek, według jurystów, w którym dziecko uzyskiwało odpowiedni stopień rozeznania i mogło zawierać między innymi kontrakty werbalne czy też zaręczyny (D.46,6 Gaius; G.3,107 i 109; D.23,2,60,5 Paulus; D.9,2,52

Ulpian). Za dzieci (*infantes*) początkowo uznawano osoby, które nie umiały posługiwać się mową, niemające właściwego rozeznania (G.3,109). Prawdopodobnie początkowo górną granicą wieku było osiągnięcie 3 lat, później granica ta została przesunięta do lat 5, a w prawie poklasycznym została ostatecznie ustalona na lat 7. *Infantes* nie posiadali zdolności do czynności prawnych.

Natomiast przekroczenie tej granicy wiekowej dawało ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Niedojrzali (*impuberes*) mogli zawierać samodzielnie akty prawne polepszające ich położenie (G.1,83), czyli czynności przysparzające, wówczas przyjmowali przysporzenia albo dla swojego zwierzchnika rodzinnego, jeżeli pozostawali pod jego władzą, albo dla siebie samego, jeżeli byli *sui iuris*. Natomiast przy innych czynnościach prawnych, tj. umniejszających majątek, niedojrzali *sui iuris* mogli działać jedynie za zgodą opiekuna, która początkowo powinna być wyrażona formalnie, a od późnej republiki także nieformalnie lub przy jego współdziałaniu (G.1,81). Jeżeli z czynności dokonanych przez samego niedojrzałego bez współdziałania opiekuna wynikała obok nabycia prawa niekorzyść lub strata, to czynność taka była ważna tylko w odniesieniu do korzyści i nosiła nazwę *negotium claudicans* (czynność prawna kulejąca – G.1,82). Niedojrzały nie był zobowiązany, a jedynie uprawniony, z tym że od reskryptu Antoniusa Piusa (D.26,8,5pr) niedojrzały powinien wydać uzyskane wzbogacenie. *Impuberes* nie mógł zawrzeć małżeństwa ani sporządzić ważnego testamentu. Natomiast jako osoba posiadająca już odpowiednie rozeznanie i ograniczoną zdolność do czynności prawnych zdolna była do zawarcia zaręczyn, do których dochodziło w formie kontraktu werbalnego (stypulacji) – D.23,1,1 Florentinus, D.23,1,14 Modestyn.

3. Kolejna granica wieku 12 i 14 lat miała zastosowanie przy ustalaniu kwestii fizycznej dojrzałości kobiet i mężczyzn. Początkowo co do metod ustalenia fizycznej dojrzałości istniał spór pomiędzy Sabinianami i Prokulianami, rzymskimi szkołami prawa okresu klasycznego. Sabinianie reprezentowali stanowisko klasyczne i uważali, że ustalenie dojrzałości fizycznej dawnej osoby powinno nastąpić w oparciu o oględziny. Natomiast Prokulianie opowiadali się za przyjęciem stałej kategorii wiekowej, tj. 14 lat. Ich też pogląd zwyciężył w praktyce, a następnie został uznany za obowiązujący przez Justyniana. W prawie justyniańskim dojrzałość uzyskiwały dziewczęta po ukończeniu 12. roku życia, a chłopcy po ukończeniu 14 lat i stawali się *puberes*.

Był to także wiek, który powodował nabycie pełnej zdolności do czynności prawnych. Dojrzały mieli zdolność do zawarcia małżeństwa (D.50,17,30 Ulpian; D.23,2,24 Pomponius), bowiem dolna granica wieku w prawie rzymskim niezbędna do zawarcia ważnego małżeństwa wynosiła dla kobiet 12 lat, zaś dla mężczyzn 14 lat i pokrywała się z pojęciem dojrzałości. Ponadto dojrzały (w tym także małoletni) mógł też, posiadając zdolność do czynności prawnych, sporzą-

dzić ważny testament, o ile był osobą *sui iuris*. Pewien wyjątek stanowiły tutaj kobiety, które zdolność sporządzenia testamentu uzyskały dopiero za cesarza Hadriana, i to po zatwierdzeniu go przez opiekuna.

Poza tym uzyskanie dojrzałości powodowało wygaśnięcie substytucji pupilarniej. Był to szczególny rodzaj substytucji, czyli powołania spadkobiercy pod warunkiem zawieszającym. *Pater familias* powoływał na dziedzica w testamencie niedojrzałe dziecko, które z chwilą jego śmierci miało stać się osobą *sui iuris*, a zarazem postanawiał, kto będzie dziedziczył po tym dziecku, gdyby zmarło ono przed dojściem do dojrzałości. Dziedzic podstawiony był powoływany do dziedziczenia po osobie niedojrzałej i nabywał cały jej majątek. Substytucja pupilarna wygasła jednak po osiągnięciu przez dziedzica ustanowionego dojrzałości, wtedy bowiem sam stawał się uprawniony do powołania spadkobiercy w testamencie.

Oprócz tego dojście do dojrzałości powodowało wygaśnięcie opieki (*tutela impuberum*), jakiej podlegali dzieci i niedojrzali *sui iuris*. Po osiągnięciu dojrzałości chłopcy, którzy nie podlegali *patria potestas*, wydostawali się spod opieki, chyba że będąc małoletnimi, uzyskali kuratora. Natomiast kobiety, które nie podlegały władzy ojca lub męża, przechodziły pod opiekę nad kobietami (*tutela mulierum*).

4. Ostatnią granicą wiekową wymienianą w źródłach prawnych jest **wiek 25 lat**. Powyższa granica została wprowadzona przez *lex Laetoriae* z 191 r. p.n.e. Było to w pewnym sensie ograniczenie pełnej zdolności do czynności prawnych formalnie dojrzałego obywatela. Ze względu na niedoświadczenie życiowe aż do 25. roku życia prawo brało w specjalną ochronę mężczyzn, którzy mogli uchylić się od niekorzystnych skutków dokonanych czynności prawnych.

Początkowo, do I w.n.e., uznanie danej osoby za dojrzałą należało do ojca rodziny (*pater familias*), który ustalał to w formie oględzin. Chłopcu uznanemu w ten sposób za dojrzałego uroczyście w dzień boga Libera (17 marca) nakładano togę męską i sam fakt noszenia stroju dojrzałego obywatela mówił o pełnej zdolności do czynności prawnych. Jednakże już pod koniec republiki toga przestała być zwyczajnym strojem obywateli rzymskich i nie mogła służyć jako oznaczenie posiadania pełnej zdolności do czynności prawnych. Dlatego też w okresie prawa klasycznego powstał problem związany z określaniem dojrzałości, zwłaszcza w odniesieniu do wyżej wspomnianych kontrowersji w tym temacie, jakie istniały między dwiema szkołami prawa okresu klasycznego. Ostateczne określenie progu dojrzałości na 12 lat dla kobiet i 14 dla mężczyzn spowodowało pewne problemy praktyczne, ponieważ taka niska granica wieku dojrzałości i zarazem pełnej zdolności do czynności prawnych była możliwa do utrzymania jedynie przy prostych stosunkach handlowo-gospodarczych. Wraz ze zmianami, do jakich doszło w Rzymie w połowie II w. p.n.e., w związku z rozwo-

jem obrotu handlowego, powstała potrzeba ochrony niedoświadczonych dojrzałych poniżej 25. roku życia przed wykorzystaniem ze strony kontrahentów. W 191 r. p.n.e. została wydana *lex Laetoria*, która wprowadzała jeszcze jedną granicę wieku, tj. ukończenie 25. roku życia. W ten sposób powstała nowa kategoria osób, formalnie dojrzałych, ale jeszcze niezupełnie pełnoletnich, tzw. młodszych niż 25 lat – *minores viginti quinque annis* – tj. małoletnich pomiędzy 14. a 25. rokiem życia. Ich czynności prawne były formalnie ważne, ale powstały system prawny chronił ich przed ujemnymi skutkami przedwczesnej swobody działania, przed wszelkimi stratami majątkowymi spowodowanymi brakiem doświadczenia lub lekkomyślnością. *Lex Laetoria* wprowadzała surowe kary wobec tych, którzy nieuczciwie narażali minorów na szkody. Ponadto przyznawała małoletnim zarzuty procesowe, za pomocą których mogli bronić się przed pozwaniem o wykonanie niekorzystnego przysporzenia. Poza tym pretorzy w swoich edyktach przyznawali małoletnim *restitutio in integrum* i umożliwiali im w ten sposób uchylenie się od skutków prawnych czynności obiektywnie niekorzystnej dla minora, nawet bez winy kontrahenta. To wszystko powodowało jednak obawy kontrahentów co do nawiązywania stosunków handlowych z małoletnimi i utrudniało im udział w obrocie gospodarczym. Starano się temu zapobiegać przez ustanawianie specjalnego kuratora – *cura minorum*, który pomagał małoletniemu w dokonywaniu ważniejszych czynności prawnych. Aprobata kuratora na dokonanie danej czynności prawnej powodowała, że stawała się ona niewzruszalna. Po ukończeniu 25 lat dojrzałym mieli zdolność prawną bez żadnych ograniczeń, chyba że wynikały one z ich stanu umysłowego.

III

Następnie do granic wiekowych jako wyznaczniku zakresu uprawnień prywatnoprawnych nawiązuje w swoim ustawodawstwie cesarz Oktawian August.

1. Za jego panowania zostały wydane trzy ustawy małżeńskie, tj. *lex Iulia de maritandis ordinibus* i *lex Iulia de adulteriis coercendis* w roku 18 p.n.e oraz *lex Papia Poppea* w roku 9 n.e, stanowiąca korektę *lex Iulia de maritandis*, które wprowadzały zakazy i nakazy małżeńskie, uzależnione między innymi od wieku. Według tych ustaw wszyscy obywatele w odpowiednim wieku, tj. mężczyźni od 25 do 60 lat oraz kobiety od 20. do 50. roku życia, powinni pozostawać w związkach małżeńskich. Ponadto małżeństwa powinny mieć odpowiednią liczbę dzieci, czyli wolnourodzeni co najmniej troje, wyzwolenicy co najmniej czworo. Po rozwiązaniu jednego małżeństwa mężczyźni mieli zawierać bezwzględnie następne, natomiast kobietom pozostawiono niewielkie okresy przerwy (w przypadku śmierci męża 2 lata, rozwodu 18 miesięcy) przed podjęciem

następnego obowiązku małżeńskiego. Osoby, które spełniały powyższe wymogi, były uprzywilejowane, np. przy ubieganiu się o urząd, natomiast na uchylających się spadały negatywne konsekwencje, głównie o charakterze majątkowym. Na przykład bezzenni nie mogli otrzymać nic na podstawie testamentu, z kolei bezdzietni tylko połowę przysporzenia. Przysporzenia z testamentu, których nie mogły nabyć osoby bezzenne lub bezdzietne, przypadały albo tym, którzy posiadali dzieci i byli wymienieni w testamencie, albo jeżeli takich osób nie było – na skarb państwa, tzw. *caducum*. Zatem, według ustawodawstwa Augusta, przekroczenie przez kobietę wieku 50 lat i mężczyznę 60 lat oznaczało wygaśnięcie obowiązku życia w małżeństwie oraz posiadania potomstwa i związanych z tym konsekwencji majątkowych w postaci *incapacitas*, czyli niezdolności nabycia na podstawie testamentu. Jednakże już za czasów Tyberiusza, w oparciu o *senatus consultum Pernucianum*, postanowiono, że osoby, które przed ukończeniem odpowiednio 50 i 60 lat były pozbawione częściowo lub zupełnie zdolności do dziedziczenia na podstawie testamentu, pozostawały takimi nawet po ukończeniu przypisanego prawem wieku. Ponadto za bezzennych uważano osoby, które mając mniej niż 50 lat zawarły małżeństwo ze starszym niż 60 lat oraz będąc powyżej 60. roku życia zawarły małżeństwo z osobą poniżej 50. roku życia (EU. 16,3). Częściowe złagodzenie wyżej wskazanych unormowań nastąpiło w drodze *senatus consultum Claudianum* z 52 r. n.e. Mężczyznę 60-letniego uznano bowiem za zdolnego do prokreacji i jego małżeństwo z kobietą poniżej 50 lat uznawane było jako spełniające warunki ustawodawstwa Augusta.

2. Kolejną ustawą powstałą za panowania cesarza Augusta, która w swej treści odnosiła się do wieku, była *lex Aelia Stenia* z 4 r. n.e. Wprowadzała ona ograniczenia wyzwoleń niewolników ze względu na wiek tak wyzwalającego, jak i niewolnika, który miał zostać wyzwolonym. Według jej postanowień wyzwalający musiał mieć co najmniej 20 lat, a więc mieć odpowiednie rozeznanie co do podejmowanej decyzji. Natomiast wyzwolany niewolnik powinien mieć ukończone co najmniej 30 lat, czyli powinien spędzić w niewoli dość długi okres. Od powyższych wymogów wieku przewidziane były wyjątki, jeżeli zachodziła tzw. słuszna przyczyna wyzwolenia. Badaniem tej przyczyny zajmowała się specjalna komisja, w skład której wchodziło 5 senatorów i 5 ekwitów. W oparciu o zachowane teksty źródłowe jako słuszną przyczynę wyzwolenia można uznać np. wyzwolenie dziecka naturalnego, brata lub siostry, wychowanek lub pedagoga, osoby, która miała przejąć zarząd majątkiem wyzwalającego czy też niewolnicy, którą wyzwalający chciał pojąć za żonę (G.1,18–20; 1,38–41). Natomiast wyzwolenia dokonane wbrew powyższym nakazom były nieważne. Za panowania cesarza Justyniana wyżej wskazane granice wiekowe przy wyzwoleniach nie były już stosowane, chociaż sama ustawa przetrwała do jego czasów.

IV

Kolejna granica wiekowa pojawia się w prawie justyniańskim i jest to wiek 18 lat, który występuje przy zasadach regulujących adopcję. Bowiem według Justyniana adoptujący powinien być starszy od adoptowanego o okres pełnej dojrzałości fizycznej, czyli o 18 lat (I.1,11,4). W literaturze romanistycznej nie budzi wątpliwości sama zasada, według której niedozwolone jest adoptowanie osoby starszej przez młodszą, natomiast dyskusyjne jest określenie wymaganej różnicy wieku na 18 lat. Justynian w swoich instytucjach, pisząc o różnicy wieku 18 lat, używa sformułowania *plena pubertas*, czyli takiej różnicy wieku, która odpowiadałaby naturalnej możliwości spółżenia dzieci przez mężczyznę, z tym że prawo rzymskie jako wiek powodujący uzyskanie przez mężczyznę dojrzałości fizycznej, a także możliwości zawarcia małżeństwa przyjmowało wiek 14 lat. Badacze tematu sugerują, że w takiej sytuacji różnica wieku pomiędzy adoptującym a adoptowanym mogłaby wynosić 15 lat. Przyjęcie zaś przez Justyniana w swoim ustawodawstwie różnicy wieku 18 lat i określenie jej jako *plena pubertas* (pełna dojrzałość) sugeruje, że mogło to oznaczać wszystkie sytuacje, w których mężczyźni z różnych przyczyn opóźnieni w swoim rozwoju (np. posiadający trudności z dojrzewaniem lub płodzeniem dzieci) uzyskali już pełną dojrzałość fizyczną (Theophili Inst. 1,11,4; PS.3,4a,2).

V

Przekroczenie określonego wieku niosło ze sobą konsekwencje nie tylko na gruncie przepisów prawa prywatnego, ale także w sferze publicznoprawnej, albowiem prawo rzymskie szczegółowo regulowało kwestię minimalnego wieku, który uprawniał do objęcia danego urzędu. Początkowo zagadnienia te oparte były na zwyczaju, następnie w okresie republiki została wydana *lex Villia annalis* z 180 r. p.n.e, która określała właściwy wiek potrzebny do ubiegania się o dany urząd i kolejność sprawowania urzędów, tzw. *cursus honorum*.

Według tej ustawy w starożytnym Rzymie kariera urzędnicza rozpoczynała się od piastowania kwestury, urzędu o tradycji sięgającej królestwa, którego kompetencje zmieniały się do tych oskarżycielsko-śledczych aż po nadzór nad skarbem państwa. Jednakże aby objąć ten urząd, należało odbyć 10-letnią służbę wojskową, która rozpoczynała się po ukończeniu 17 lat. Zatem kwestorem najwcześniej można było zostać w wieku 27 lat, chociaż Cynceron podaje, że kandydat na ten urząd powinien mieć ukończone 30 lat. Następny stopień to urząd edyla, obejmujący jurysdykcję cywilną głównie w sprawach handlowych, który mógł być sprawowany przez osoby powyżej 37. roku życia, lub urząd trybuna

plebejskiego, który reprezentował interesy plebsu. Ponadto pomiędzy kwesturą a edylatem lub trybunatem powinna wystąpić 2-letnia przerwa. Kolejny stopień kariery to pretura, objąć ją mogła osoba, która ukończyła 40 lat. Pretorzy sprawowali m.in. jurysdykcję w sprawach cywilnych. Kariere wieńczył urząd konsula, najwyższego urzędnika zwyczajnego; od kandydata na konsula wymagano ukończenia 43 lat życia. Pewne wyjątki w tych granicach zostały wprowadzone w pryncypacie przez Augusta, który w swoim ustawodawstwie małżeńskim zawarł postanowienia o tym, że mający dzieci może ubiegać się o urząd o tyle lat wcześniej od przypisanego prawem wieku, ile ma dzieci. Natomiast wiekiem uprawniającym do zasiadania w senacie rzymskim był początkowo przedział wieku od 25 do 30 lat i prawdopodobnie do końca III w. n.e. granica ta nie była precyzyjnie określona, ponieważ senatorami zostawali byli urzędnicy sprawujący wcześniej urzędy konsula, pretora, edyla, trybuna, kwestora – tak stanowiła *lex Ovinia* z 312 r. p.n.e.

Wyżej wskazane granice wiekowe potrzebne do sprawowania określonego urzędu zostały zmienione w okresie pryncypatu, tak samo jak zasady dotyczące *cursus honorum*. Pierwszym etapem kariery była kwestura, którą można było osiągnąć w wieku 25 lat, następnie należało pełnić pomniejszych urzędy, takie jak: trybuna wojkowego, trybuna ludowego lub edyla. Po przekroczeniu wieku 30 lat można było ubiegać się o urząd pretora, a w wieku 33 lat o urząd konsula. Pojawia się w tym okresie administracja cesarska, która ulega dalszemu rozbudowaniu w dominancie. Urzędnicy administracji cesarskiej byli powoływani przez cesarzy w sposób dowolny. Nie istniał wymóg uzyskania minimalnego wieku potrzebnego do sprawowania danego urzędu.

Ponadto normy rzymskiego prawa publicznego szczegółowo regulowały wiek, który zwalniał od obowiązku zasiadania w urzędach oraz sprawowania innych obowiązków i powinności, albowiem przyjmowano, że wraz ze starzeniem się spada przydatność obywatela dla Rzymu i możliwość jego udziału w życiu publicznym. Z tego powodu w zachowanych fragmentach źródłowych można odnaleźć wiele tekstów zarówno zwalniających osoby w podeszłym wieku z obowiązków i powinności publicznych, jak i przyznających im z tytułu osiągnięcia określonego wieku ulgi i przywileje – *privilegium aetatis*.

Już w okresie królewskim (*leges regiae*) odnaleźć można dyspozycje odnoszące się do mężczyzn powyżej 50. roku życia, które zwalniały ich od służby wojkowej i innych obowiązków miejskich. Osoby powyżej 42. roku życia mogły wymówić się (*excusatio*) od czynnej służby wojkowej, po ukończeniu 70 lat od sprawowania opieki. Z kolei Ulpian w swoich tekstach podaje (D.50,2,2; D.50,6,3), że ukończenie 70 lat było podstawą do wymówienia się od *munera civilis*, czyli wszelkich cywilnych ciężarów, powinności i obowiązków oraz od *munera personalia*, tj. obowiązków osobistych, zaś w wieku 55 lat można było wymówić się od sprawowania obowiązków *decurionatus*.

Poza tym zwolnieni od zasiadania w senacie w okresie pryncypatu (od Augusta) byli senatorzy, którzy według Seneki (ojciec – retor) ukończyli 65 lat, zaś jego syna – Seneka filozof – 60 lat. Trudno jednoznacznie stwierdzić, która z tych granic wiekowych jest prawdziwa.

Panujące w starożytnym Rzymie tendencje do ograniczania udziału osób starszych w życiu publicznym potwierdzać może przysłowie *sexagenarios de ponte*, które jest obecnie interpretowane w jego polityczno-socjologicznym sensie. Wydaje się, że osoby powyżej 60. roku życia już od republiki pozbawione były możliwości głosowania na zgromadzeniach narodowych i piastowania urzędów.

Także ustawodawstwo odnoszące się do organizacji armii rzymskiej regulowało obowiązek służby w oparciu o granice wiekowe. I tak po reformie armii dokonanej przez Serwiusza Tulliusza (*Liwiusz, ab urbe condita*) do służby w wojsku zobowiązany był każdy wolny obywatel w wieku od 17 do 46 lat. Mężczyźni w wieku powyżej 46 lat byli zobowiązani do walki jedynie w sytuacji bezpośredniego zagrożenia miasta, tworzyli armię rezerwową zabezpieczającą zaplecze.

VI

Na zakończenie chciałabym przedstawić zagadnienia związane z wiekiem a zasadami odpowiedzialności za czyny bezprawne. Prawo rzymskie znało trzy kategorie wieku, które miały podstawowe znaczenie przy ustalaniu zasad odpowiedzialności za czyny niedozwolone. Jest to wiek 7 lat, następnie wiek 12 lat dla dziewczynek i 14 lat dla chłopców, oraz wiek 25 lat. Powyższe granice wiekowe wyznaczają przede wszystkim zakres zdolności do czynności prawnych osób fizycznych, ale występują także w tekstach źródłowych odnoszących się do odpowiedzialności deliktowej, jak również za przestępstwa prawa publicznego (G.3,109).

Według prawa rzymskiego dzieci (*infantes*) do 7. roku życia nie ponosiły ze względu na swój rozwój intelektualny, jako osoby niemające właściwego rozeznania, żadnej odpowiedzialności z tytułu popełnienia tak deliktu – przestępstwa prawa prywatnego, jak i zbrodni (Modestyn D.48,8,12).

Następny przedział wiekowy występujący w związku z odpowiedzialnością za czyny bezprawne to okres od 7 do 12 lat – dziewczęta i 14 lat chłopcy, czyli niedojrzali (*impuberes*). Kwestie związane z odpowiedzialnością niedojrzałych były dość problematyczne i zróżnicowane, albowiem inaczej traktowane były osoby bliżej dzieciństwa, a inaczej takie, które zbliżały się do dojrzałości. Według zachowanych źródeł tych pierwszych traktowano łagodniej, drugich zaś

z mniejszą pobłażliwością, ponieważ miały już pewne rozeznanie co do własnych czynów (G.3,109). Podstawą odpowiedzialności było właśnie odpowiednie rozeznanie niedojrzałego co do popełnionego czynu. Okoliczność posiadania lub też braku odpowiedniego rozeznania badano indywidualnie; im bliżej progu dojrzałości, tym łatwiej zachowane źródła przyjmują świadomość niedojrzałego sprawcy co do swego postępowania (D.44,4,4,27; D.50,17,111; D.4,3,13,1 Ulpian). Zatem kwestie odpowiedzialności deliktowej rozstrzygano kazuistycznie.

Przyjmuje się, że te same zasady co przy odpowiedzialności deliktowej, czyli za przestępstwa prawa prywatnego, obowiązywały przy odpowiedzialności karnej za przestępstwa prawa publicznego (*crimina*), z tym że większość źródeł podaje, iż wiek niedojrzałego był brany z reguły przez prawo karne jako okoliczność wyłączająca odpowiedzialność sprawcy. Według Ulpiana (D.21,1,23,2) przy *crimina* generalnie uważa się niedojrzałych za pozbawionych jeszcze rozeznania i wyłączonych spod odpowiedzialności. Także Paulus (D.48,10,22) uważa, że niedojrzały nie jest w stanie dopuścić się świadomie czynu zagrożonego karą śmierci, ponieważ nie można mu przypisać winy (podobnie jak choremu umyślowo), podobnie przy fałszerstwie – nie można mu wykazać złego zamiaru. Zatem można stwierdzić, że w prawie klasycznym przyjmowano zasadę, iż niedojrzały świadomie nie popełnia czynu zabronionego. Podobnie traktowano niedojrzałych w cesarstwie. Według ustawy (o fałszowaniu monet) Konstantyna z 321 r. przyjmowano, że nawet jeśli niedojrzały działał w sposób świadomy, to i tak ze względu na wiek zasługuje na wyjątkową pobłażliwość. Także Justynian (D.50,17,108) przyjmuje traktowanie niedojrzałych jako nieodpowiedzialnych za *crimina*.

Ostatnią granicą wiekową dla odpowiedzialności za czyny bezprawne w prawie rzymskim było ukończenie 25. roku życia. Osoby małoletnie korzystały z ochrony ze względu na wiek, jednakże występowała ona jedynie w sprawach majątkowych. Za popełnione delikty i *crimina* osoby małoletnie odpowiadały na zasadach ogólnych zarówno w prawie klasycznym, jak i justyniańskim (D.4,4,9,2; C.2,34,35,1). Młody wiek takich osób mógł być co najwyżej jedną z okoliczności wpływających na wymiar kary (D.4,4,37,1 Tryphonian).

VII

Kategorie wieku występują nie tylko w prawie rzymskim jako wyznacznik zakresu uprawnień obywatela rzymskiego zarówno o charakterze prywatnoprawnym, jak i publicznoprawnym. Także współczesne polskie prawo cywilne, konstytucyjne i karne uzależnia kwestie związane z zakresem zdolności do czynności prawnych, czynnym i biernym prawem wyborczym czy też odpowie-

działnością karną od przesłanki wieku. Oczywiście, na gruncie prawa współczesnego trudno doszukiwać się bezpośrednich analogii do rozwiązań rzymskich, jednakże metoda wyznaczenia zakresu praw i obowiązków w oparciu o wiek zachowuje swoją aktualność także w czasach współczesnych.

CATEGORIES OF AGES IN ROMAN LAW

Summary

The topic of age categories in Roman law includes issues connected with the demographic situation in ancient Rome and the significance of age limits in Roman public and private law. Reaching a specific age limit resulted in tangible legal effects which allowed for growing involvement in social and political life. Due to this age limits were of interest to Roman jurists, and law analyzed in detail the effects of reaching a certain age by a physical person, in terms of both private law (capability for legal actions, physical maturity, accountability for *delicta* and *crimina*) and public law (*cursus honorum*).

It is not only Roman law that recognizes age categories as a determinant for the scope of citizen's rights, resulting from both private and public laws. Similarly Polish contemporary civil, constitutional and criminal law recognizes the age factor while defining matters related to the scope of capacity for legal actions, active and passive right to vote as well as criminal accountability. Obviously, within the contemporary law it is difficult to trace direct analogies to Roman concepts, yet the method of defining the scope of rights and obligations based on one's age retains its relevance in the modern times.